

## Wiara uzdrawia.

Od półwieku już świat katolicki zwrócone ma oczy na małą miasteczkę we Francji południowej, a mianowicie na Lourdes, dokąd, jako do miejsca cudami słynącego, napływają corocznie olbrzymie rzesze pątników. Dla ludzi niewierzących, nadzwyczajne uleczenia za pomocą wody ze źródła, które wytryska w grocie, gdzie 1858 roku uboga pasterka, Bernadetta Soubirous, miała objawienie, są prostem szalbierstwem, dla wierzących zaś, prawdziwymi cudami. Jedni zwalczają drugich z zaciętością, jaką zwykle ogarnia ludzi, skoro dyskusja dotyczy spraw, mających związek z religią a na tle tej kontrowersji powstała cała specjalna literatura. Rzecz prosta, że nikt nikogo dotąd nie przekonał, jedni drwią dalej z cudów w Lourdes, drudzy w nie wierzą niezachwianie.

Jakiegokolwiek zdanie może ktoś mieć o cudownych kuracjach, których widowiskiem jest Lourdes od lat pięćdziesięciu, temu jednemu nie zaprzeczy, że we wszystkich religiach od czasów zamierzchłej przeszłości cudowność, przywiązana do pewnych świątyń, świętych gajów, posągów, obrazów i t. d., odgrywała bardzo ważną rolę. Tak samo spostrzegamy w chrześcijaństwie, który podobne miejsca poświęcone posiadał i posiada,

dość wspomnieć np. naszą Częstochowę. Z racji swego położenia we Francji, Lourdes wobec całego świata katolickiego jest tem, czem Jasna Góra wobec Polski i dziedzin sąsiednich.

Faktem jest, że do Lourdes spieszy co roku prze-

Ryciny nasze przedstawiają odjazd pielgrzymów i chorych do Lourdes z dworca orleańskiego w Paryżu na uroczystość Wniebowzięcia N. Maryi Panny, przypadającą 15 sierpnia. Jak widać na jednej z nich, udaje się tam razem z innymi chory, którego na noszach przyniesiono do pociągu. Przedsiębiorze (n) tę tak trudną dla siebie podróż z gorącą wiarą, która często uzdrawia i czyni cuda w przekonaniu wierzących.



**Wiara uzdrawia:** Odjazd pielgrzymów, udających się do Lourdes, z dworca orleańskiego w Paryżu.

ciennie po 150.000 pielgrzymów i że rozesłanych stamtąd zostaje przeszło 100.000 flaszeczek z wodą cudowną. Na miejscu zaś prowadzona jest ścisła kontrola, pod dozorem lekarskim, cudownych uleceń.

## Włosciańskie gniazdo sokole.

Wspaniały rozwój i wzrost idei sokolej objawił się przede wszystkim przez powstanie w kilku miejscowościach Galicji gniazd włosciańskich i robotniczych. Skoro tam nawet, do najniższych sfer społeczeństwa, między robotników i włosciań, idea ta zdołała przeniknąć, to fakt ten najlepiej dowodzi, jak ona jest żywotna i jak potężna. Stwierdzić zaś trzeba, że właśnie te gniazda sokole, rekrutujące się z pośród włosciań i robotników, odpowiadają może najbardziej celom, które twórcom Sokola przyswiewały.

Do gniazd takich należy i gniazdo w Tarnawie, którego członkami są prawie wyłącznie włosciańscy i robotnicy naftowi. Część ich posiada mundury normalne, część racławickie płóciaki.



**Włosciańskie gniazdo sokole:** Grupa członków „Sokola“ w Tarnawie.